



Przemówienie Lyudmyły Kozlovskiej, Prezydenta Fundacji Otwarty Dialog, w Parlamencie Europejskim (pełny tekst przemówienia)

19 października 2016 r., Fundacja Otwarty Dialog oraz największe ugrupowania polityczne w Parlamencie Europejskim przeprowadziły debatę pt. "[The Minsk Agreements, EU-Russia relations and the role of sanctions](#)" (Porozumienia mińskie, stosunki między Rosją a Unią Europejską oraz znaczenie nakładanych sankcji). [Wydarzenie](#) poprowadzili postowie do Parlamentu Europejskiego: Petras Auštrevičius, Michał Boni, Ana Gomes, Charles Tannock oraz Rebecca Harms. W ramach wydarzenia eurodeputowani, mówcy ze środowisk akademickich, dziennikarze i przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego wzięli udział w ciekawej debacie na temat statusu porozumień mińskich oraz skuteczności zachodnich środków ograniczających stosowanych wobec Kremla. Poniżej prezentujemy przemówienie prezes Fundacji Otwarty Dialog [Lyudmyły Kozlovskiej](#) podczas drugiej części wydarzenia, poświęconej skuteczności sankcji oraz dalszym działaniom w tej dziedzinie.

Dziękuję bardzo. Cieszę się niezmiernie, że jestem tutaj z wami. Pragnę podkreślić, że Parlament Europejski jest w rzeczywistości jedynym otwartym miejscem, gdzie możemy mówić o prawach człowieka i robić coś skutecznie, tj. uwalniać ludzi. Mówię o tym problemie, ponieważ wiem, że z każdej strony propaganda rosyjska wykorzystuje każdą okazję, aby zaatakować instytucje UE i uważam, że jest to istotne dla obrońców praw człowieka, dla każdego człowieka na tej sali, aby wiedzieć, że jest to naprawdę ważne i że doceniamy Waszą pracę. Moje przemowa dotyczy "[Konieczności wprowadzenia nowych sankcji oraz, jak wpływać na politykę Rosji i uratować zakładników Kremla](#)".

Przede wszystkim pragnę powiedzieć, że prezydent Putin nie wykonuje swoich zobowiązań i nie przestrzega **porozumień mińskich**, również w aspekcie uwolnienia zakładników. Nie możemy polegać na zobowiązaniach Putina, nie możemy ufać Ławrowowi, ani innym. Ich czyny mówią głośniej niż słowa. Ale możemy i powinniśmy interesować się ich reakcją na każde oświadczenie, każde pismo i każdą nałożoną na nich sankcją. Naprawdę musimy dbać o to, aby obserwować ich reakcje i wyciągać wnioski, które pomogą nam zastosować najbardziej skuteczne środki.

Porozumienia mińskie jako takie nie mają żadnej wartości i byłyby zwykłą zbitką pustych słów, gdyby nie obecność armii ukraińskiej i **zachodnich sankcji**.

Skuteczność sankcji jest tylko kwestią czasu, ale jeden z czynników ma decydujące znaczenie: **prozachodnia Ukraina i społeczeństwo obywatelskie w Rosji** muszą przetrwać dłużej, niż Putin. Zamrożenie wszystkich rosyjskich aktywów za granicą, wprowadzenie powszechnego embargo na handel i zakaz wjazdu dla polityków, urzędników i biznesmenów związanych z Kremlm doprowadzi do upadku gospodarczego w Rosji i wzrostu napięć wewnętrznych.

I powtórzę to raz jeszcze - obecne sankcje są dobre. Ale muszą być wzmocnione i rozszerzone. Istnieje w nich wiele luk, czasami nie są skutecznie wykonywane i zdarzają się sytuacje, w których rosyjscy urzędnicy, na których zostały nałożone sankcje, drwią z nich, robiąc sobie zdjęcia w Paryżu i innych miastach Unii Europejskiej. Słyszeliśmy, że Angela Merkel (oprócz wielkiej Brytanii i USA) zamierza wzmocnić sankcje przeciwko Rosji. Oczywiście, to dobrze, ale jednocześnie trudno zaakceptować obecny projekt **Nord stream 2** i wiele innych przykładów współpracy niemieckich firm z Rosją.

Jako Fundacja Otwarty Dialog, niniejszym wzywamy Unię Europejską do zwrócenia uwagi na trzy kategorie sankcji.

Po pierwsze, opracowanie i wdrożenie listy sankcji personalnych wobec rosyjskich elit, która mogłaby stać się środkiem zapobiegawczym wobec prześladowania politycznego i porywania Ukraińców przez wojska rosyjskie. Poza ludźmi, którzy giną codziennie w Ukrainie, istnieje kategoria **tak zwanych zakładników Kremla**: Ukraińców, nielegalnie przetrzymywanych i poddawanych torturom w Rosji i na okupowanym Krymie. Nazywamy ich osobami z listy "[Let my people go](#)". Jako, że Fundacja Otwarty Dialog działa w zakresie obrony i wsparcia w poszczególnych sprawach karnych przeciwko zakładnikom Kremla i, przede wszystkim, w przeszłości, w sprawie karnej przeciwko [Savchenko](#) – możemy potwierdzić z całą odpowiedzialnością, że uwaga społeczności międzynarodowej, a zwłaszcza Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej, a także sankcje personalne to narzędzia, które mogą pomóc w uwolnieniu zakładników Kremla.

Uwolnienie Savchenko nie było przejawem dobrej woli ze strony Putina. Był to przejaw strachu Putina przed skrajnie negatywnym rozgłosem i ewentualnymi sankcjami przeciwko niemu i rosyjskim urzędnikom, biorącym udział w jej sprawie. Z tego właśnie powodu tak ważna i tak skuteczna była [lista Savchenko](#) (która początkowo była tylko naszym apelem obywatelskim; inicjatywą, która jeszcze nie weszła w życie).

Pragnę przypomnieć, że wielu członków Parlamentu Europejskiego, tj. ponad 50 osób, poparło naszą inicjatywę i wystosowało list do Federici Mogherini. Obecnie **jest ponad 50 osób**, które są przetrzymywane przez Kreml od 2014 r. wyłącznie dla celów propagandowych Rosji. Nazywamy ich sprawy umotywowanymi politycznie, ponieważ wptywają one korzystnie na rosyjską propagandę, tłumacząc agresywne ataki Rosji przeciwko Ukrainie. Bardzo niewielu spośród tych zakładników zostało zwolnionych z aresztu bądź zwolnionych warunkowo z odbywania kary pozbawienia wolności. Wszystkie te aresztowania i porwania są wynikiem poczucia całkowitej bezkarności ze strony elit rosyjskich, a przede wszystkim Putina. Ostatnie aresztowania odbyły się kilka dni temu, tj. w dniu 12 października; co najmniej 5 Tatarów krymskich zostało aresztowanych i oskarżonych o ekstremizm. Co najmniej jeden Ukraińiec został zatrzymany w punkcie kontrolnym w Dżankoi; powodem jego aresztowania było posiadanie ukraińskiej książki. Książka ta została uznana przez władze rosyjskie jako ekstremistyczna. A o jak wielu innych podobnych przypadkach nie wiemy?

Nie mamy dostępu do Krymu i dlatego nie możemy regularnie monitorować miejsc pozbawienia wolności ani uzyskiwać informacji o przyczynach zatrzymania tych wszystkich osób. Nie wolno nam o nich zapominać. Tak więc, chciałabym skorzystać z tej okazji i wezwać wszystkich Państwa

do sporządzenia [listy Savchenko](#). Nazwa listy jest symboliczna i będzie obejmować główną kategorię ludzi, z Putinem na czele, którzy są odpowiedzialni za wszelkie prześladowania ludzi, wpisanych na listę "Let My People Go". Wdrożenie tej listy wyrze presję na Putina i wszystkich tych, którzy są odpowiedzialni za losy więźniów politycznych w Rosji. Proszę Was o wsparcie i wiem, że mogę liczyć na zaangażowanie wielu z Was jako prawdziwych przyjaciół praw człowieka i Ukrainy. Możemy uratować ich wszystkich, prędzej czy później, ale będzie to wymagać naszych wspólnych, wytrwałych i zdecydowanych wysiłków. To pomoże nam powstrzymać poczucie bezkarności. Rozszerzenie listy personalnych sankcji przeciwko **elitom rosyjskim** sprawi, że korzystanie na co dzień z dobrodziejstw produktów europejskich: technologii, usług finansowych, węzłów komunikacyjnych, sklepów, uczelni i szpitali) będzie dla nich mniej wygodne i mniej dostępne; zmusi ich do zastanowienia się nad tym, co stracili i do przemyślenia znaczenia antyzachodniej retoryki rządów Putina. Zwykli obywatele Rosji nie mają możliwości korzystania z tych wszystkich produktów, ponieważ nie mają pieniędzy, nie mają możliwości zwiedzania krajów UE również z powodu ogromnej korupcji i sankcji, w tym również sankcji wewnętrznych. Tak więc, elity te mają wiele do stracenia, lecz musimy potraktować te kwestie poważnie i maksymalnie zwiększyć presję. **Jeśli Putin będzie musiał zmierzyć się z problemami wewnętrznymi, zacznie on walczyć o własne przetrwanie, a wtedy państwa sąsiadujące będą miały więcej pokoju i wolności w kształtowaniu własnej polityki.**

Po drugie, musimy maksymalnie wspierać **rosyjskie siły demokratyczne** (polityczne, społeczne i medialne) w Rosji i za granicą. I to należy zrobić teraz, a nie za dwa lata, kiedy będzie za późno.

Rosyjskie społeczeństwo obywatelskie podkreśla, że odcięcie Rosji od systemu SWIFT przerwie operacje prania brudnych pieniędzy skorumpowanych elit putinowskich i może stać się poważnym ciosem dla ich dobrobytu

Unia Europejska powinna prowadzić politykę używania każdego pretekstu do nałożenia chociażby drobnych sankcji i wdrożenia wszelkich odpowiednich rozwiązań (np. decyzja o przyznaniu 50 miliardów dolarów nagrody **byłym akcjonariuszom Yukosu**; wprowadzenie **ustawy Magnickiego**, podobnie jak w USA; zamknięcie i/lub zamrożenie aktywów Russia Today, itp.). Ale proszę, strzeżcie się manipulowania wartościami UE przez Rosję. Obecne zamrożenie aktywów Russia Today nie powstrzymuje wolności słowa; powstrzymuje rosyjską propagandę wojenną, a my musimy dbać o takie rzeczy. Ponadto **UE powinna zachęcać i mobilizować władze ukraińskie do utrzymania polityki sankcji wobec Rosji.**

Jeśli chodzi o społeczeństwo rosyjskie, jest to "walka telewizora z lodówką". Dlatego też należy pamiętać o wojnie informacyjnej i dbać o Rosjan, zapewniając im jakościowe i **dostępne treści medialne**, w ten sposób dopełniając politykę sankcji. Składnik informacyjny jest niezbędny, ale jak na razie, to Putin trzyma w ręku wszystkie karty.

Po trzecie, wstrzymanie płatności za rosyjski gaz i ropę naftową (co jest technicznie znacznie łatwiejsze i szybsze, niż wstrzymanie tranzytu) lub, przynajmniej, jak zasugerował polski poseł Marcin Świącicki, zmniejszenie ilości ropy naftowej i gazu, kupowanych przez kraje UE od Rosji zmniejszy zależność UE od nich i osłabi gospodarkę Rosji.

Rosja ma przed sobą świetlaną **przyszłość**, ale jest to przyszłość bez Putina i jego popleczników. Jest to przyszłość europejska. Rosja, Ukraina i Unia Europejska mogą i powinny odnieść korzyści z takiej przyszłości i stabilnej współpracy, lecz by było to możliwe, należy powstrzymać autorytarną, antyeuropejską Rosję. Droga jest wyraźna, a sankcje są na niej jednym z głównych kierunków.

Pełny materiał wideo:

W celu uzyskania bardziej szczegółowych informacji prosimy o kontakt:

Lyudmyla Kozlovska – lyudmylakozylovska@odfoundation.eu